

PROF. WŁADYSŁAW SZYMONOWICZ (1869–1939) ŚWIATOWEJ SŁAWY HISTOLOG I PIONIER ENDOKRYNOLOGII – LARYNGOLOGEM

prof. zw.dr hab. med. Andrzej Kierzek

**PROFESSOR WŁADYSŁAW SZYMONOWICZ
(1869–1939)
WORLD FAMOUS HISTOLOGIST AND PIONEER
OF ENDOCRINOLOGY – LARYNGOLOGIST.**

The professional and scientific paths of Władysław Szymonowicz (1869–1939), a professor of histology and embryology at the Jan Kazimierz University in Lvov, the author of numerous pioneering scientific works in these fields, including the subject of nerve endings in human and animal skin, and many others, are presented. He determined the secretory character of the adrenal glands, extracted adrenaline from the adrenal glands, determined its effect on the human organism. Together with Napoleon Nikodem Cybulski (1854–1919), Edward Sharpey-Schäfer (1850–1935) and George Oliver (1841–1915), he entered the annals of world medicine. He was the author of „The textbook of histology and microscopic anatomy”, which was published twelve times in five languages, for the first time in 1901. He practiced as an otolaryngologist in the health resort of Krynica.

(Mag. ORL, 2023, 87, XXII, 102–105)

Key words:

history of Polish otorhinolaryngology, history of medicine in the South-Eastern Borderlands of the Second Polish Republic

Sekcja Historyczna Polskiego Towarzystwa
Otorynologów – Chirurgów Głowy i Szyi.
Przewodniczący:
prof. zw. dr hab. med. Andrzej Kierzek

Jednym z najbardziej znanych w świecie polskich naukowców przełomu XIX i XX stulecia oraz pierwszych dekad XX wieku był Władysław Szymonowicz.

Urodzony 21 marca 1869 r. w Tarnopolu, pochodził ze znanej rodziny ormiańskiej; ojciec, również Władysław, bratanek Grzegorza Michała, arcybiskupa ormiańskiego, był prawnikiem – prokuratorem, matka Joanna Szymonowicz z d. Kosińska pochodziła z rodziny ormiańskiej wywodzącej się z Bukowiny. W rodzinie Szymonowiczów od pokoleń funkcjonowały równocześnie trzy tradycje: prawnicza, lekarska i duchowna¹. Szymonowicz na czwartym roku Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego objął stanowisko asystenta w Katedrze Fizjologii, rozpoczynając prace badawcze na temat zakończeń nerwowych włosów i w rok przed dyplomem opublikował ich pierwsze wyniki.

W marcu 1893 r. otrzymał dyplom doktora wszech nauk lekarskich².

Jego prace o wchłanianiu tłuszczu w jelicie grubym, o budowie zębiny, prace oryginalne, prekursorskie, nie weszły jednak do obcojęzycznej literatury przedmiotu, ponieważ zostały opublikowane tylko w języku polskim³. Zajmował się następnie problemem zakończeń nerwowych oraz prowadził interesujące badania, których wynikiem było odkrycie działania nadnerczy.

W 1894 r. Szymonowicz wraz ze swoim nauczycielem prof. Napoleonem Nikodemem Cybulskim (1854–1919), twórcą polskiej szkoły fizjologicznej, wykryli w żyłę odprowadzającej krew z nadnercza i jednocześnie wyodrębnili samą wydzielinę gruczołu, mającą właściwość znacznego podnoszenia ciśnienia krwi. Wprowadzili termin „nadnerczyna” (*epinefryna*) dla kompleksu związków biologicznie czynnych, wydzielanych z rdzenia nadnerczy do krwi, czyli katecholamin⁴. Tym osiągnięciem polscy uczeni bez jakichkolwiek wątpliwości ustalili charakter wydzielniczy nadnerczy. Badania Szymonowicza wykazały, co jest powodem śmierci zwierzęcia

po usunięciu obu nadnerczy i jakie jest działanie wyciągów nadnerczy podanych dożylnie. W związku z zaplanowanym wyjazdem Szymonowicza do Berlina⁵ prace badawcze w Krakowie kontynuował prof. Cybulski, ogłaszając je po jego wyjeździe.

W tym samym czasie podobne eksperymenty prowadzili dwaj uczeni angielscy: Edward Sharpey-Schäfer (1850–1935) i George Oliver (1841–1915), fizjolodzy londyńscy, ogłaszając wyniki swoich badań nieco wcześniej niż naukowcy polscy⁶. Brytyjscy naukowcy stwierdzili jedynie farmakologiczny efekt działania wyciągów gruczołowych na układ krążenia, słusznie postrzegając miejsce ich czynności w mięśniówce naczyń. Polacy udowodnili wydzielanie substancji czynnych do krwi i osiągnięcie przez nie tą drogą tkanek docelowych, choć niesłusznie uważali, że są nimi ośrodki naczynioruchowe w rdzeniu przedłużonym⁷. Angolicy mieli nad polskimi naukowcami tę przewagę, że wyniki swoich badań opublikowali w angielskojęzycznych sprawozdaniach Instytutu Fizjologicznego w Londynie, dzięki czemu zyskały one natychmiastowy światowy rozgłos. Jednak mimo tej okoliczności Sharpey-Schäfer, Oliver, Cybulski i Szymonowicz są wymieniani równorzędnie jako odkrywcy czynności nadnerczy⁸. Dopiero jednak japończyk Jokichi Takamine (1854–1922) w 1901 r. otrzymał wydzielinę nadnercza w stanie krystalicznym. Nadano jej nazwę adrenalina (od łac. *ad* – przy i *renal* – nerkowy). Podobno Takamine do osiągnięcia celu potrzebował nadnerczy 40 tysięcy wołów, aby eksperyment doprowadzić do końca. Należy zatem podziwiać jego cierpliwość badawczą⁹.

Bolesław Jałowy (1906–1943), profesor histologii Uniwersytetu Jana Kazimierza (UJK) we Lwowie, dermatolog, wychowanek Szymonowicza, twierdził, że „badania (te) rzuciły [...] jasne światło na czynność nadnerczy, a jeśli się uwzględni, że mimo usiłowań najwybitniejszych badaczy w ciągu około 50 lat nie udało się tej kwestii rozwiązać, musi się wyniki badań Szymonowicza uznać jako nadspodziewanie pomysłne”¹⁰.

Jesienią 1896 r. Szymonowicz wrócił do Krakowa, ale już w roku następnym został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze Histologii i Embriologii UJK, a w sześć lat później – profesora zwyczajnego, rozpoczynając we Lwowie organizację Instytutu Badawczego. W tym okresie postanowił wydać „Podręcznik histologii i anatomii mikroskopowej”. Wydanie go w języku polskim nie powiodło się jednak z powodu trudności w znalezieniu wydawcy; podręcznik ukazał się w języku niemieckim

w 1901 r., tłumaczony następnie na kilka języków. Entuzjastycznie wypowiedział się o nim redaktor lekarskiego czasopisma „Lancet”: „The text is very clearly expressed, and the illustrations mostly original, are most excellently drawn. We may at once say that Professor Szymonowicz’s treatise will be one of our most valuable works on human histology”¹¹. Podręczników wydany został dwunastokrotnie w pięciu językach: niemieckim, angielskim, włoskim, hiszpańskim i polskim. W następnych latach Szymonowicz prowadził badania i opublikował kilka oryginalnych opracowań na temat zakończeń nerwowych w skórze ludzkiej i zwierzęcej.

Wykłady profesora określano jednak jako „nudne” i „dziwaczne”, prowadzone ściśle według własnego podręcznika, nieraz polegające po prostu na czytaniu go. Wysokie tony głosu mężczyzny niskiego wzrostu stawały się skrzeczące i nieprzyjemne dla ucha, w rezultacie nużące i mało przekonujące. Niekiedy zdarzało mu się wykład opuścić, zapowiadał wówczas: „Za tydzień będę chory i wykładu nie będzie”¹². Do egzaminu kończącego drugi rok studiów obowiązywała nie tylko pamięciowa znajomość podręcznika. Profesor, wyczulony na zachowywanie form zewnętrznych, uważał, że egzamin stanowi specjalne święto studenta. Obowiązywał zatem frak, który za niemałą opłatą 5 zł pobierano w wypożyczalni i przebierano się na korytarzu przed wejściem na egzamin. Egzamin stawał się więc przeżyciem, a nie formalnością, podnosząc prestiż egzaminatora. W egzaminie uczestniczył pedel (woźny sądowy), doskonale znający histologiczne preparaty, z czego korzystali czasem studenci¹³.

W latach 1906–1907 prof. Szymonowicz pełnił funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego. Cały czas kontynuował badania nad zakończeniami nerwowymi. W okresie I wojny światowej działalność badawcza Instytutu zamarła, by ożyć w wolnej już Polsce. W 1921 r. pojawiło się wreszcie polskie wydanie podręcznika. W 1927 r. otrzymał stypendium z Funduszu Kultury Narodowej na wyjazd do Hiszpanii i Holandii. Kontynuował swoje prace w Instytucie w Utrechcie. W 1931 r. ukończył dwudziestoletnie badania i ogłosił pracę o procesie rozwoju zakończeń nerwowych w skórze ludzkiej. W ostatnich latach swojej działalności przystąpił do monograficznego opracowania materiałów o zakończeniach nerwowych u ssaków. Poza tym był autorem licznych artykułów popularnonaukowych oraz interesujących listów z licznych podróży.

Szymonowicz stworzył lwowską szkołę histologii. Założył i przez kilka lat prezesował Polskiemu Towarzystwu Anatomiczno-Zoologicznemu. Aktywnie włączył się w działalność Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Był czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem honorowym kilku towarzystw lekarskich, m.in. Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego, Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego¹⁴.

Miał dwóch synów: Jerzego, doktora medycyny, chirurga, adiunkta w Klinice Chirurgii we Lwowie, oraz Adama, który był naczelnikiem wzdziału Izby Skarbowej w Poznaniu.

Zmarł 10 marca 1939 r. w Krakowie¹⁵.

Mimo że większość czasu zajmowała mu histologia, która zapewniła mu światową sławę, znajdował czas, by praktykować w medycynie klinicznej. Jerzy Barciński (1922–1982), m.in. ordynator Oddziału Otolaryngologicznego Szpitala Miejskiego w Elblągu¹⁶, w swojej szeroko znanej historykom otorynolaryngologii publikacji nt. historii otolaryngologii polskiej w okresie międzywojennym, zamieszczonej w „Acta Biologica et Medica Societas Scientiarum Gedanensis”, na podstawie licznych materiałów otrzymanych od samych laryngologów działających w tym okresie lub ich rodzin, konstatował, że Władysław Szymonowicz zajmował się również laryngologią, praktykując zwykle latem w Krynicy¹⁷. Fakt ten znalazł potwierdzenie w numerze 5–7 z lipca 1930 r. czasopisma „Echo Krynickie”, tygodnika poświęconego sprawom Krynicy, zdrojowisk polskich i turystyce, gdzie na stronie 7 zamieszczono informację o przyjeździe prof. Szymonowicza do Krynicy i jego ordynacji w chorobach uszu, nosa i gardła w willi „Witoldówka”¹⁸. „Wiele lat, podczas pobytów wypoczynkowych w Krynicy, prowadził tam [...] praktykę otolaryngologiczną” – potwierdził Stanisław Tadeusz Sroka w prestiżowym „Polskim słowniku biograficznym”¹⁹. Nie ma jednak śladu działalności naukowej Szymonowicza w tej gałęzi lekarskiej wiedzy w równie prestiżowej „Polskiej bibliografii lekarskiej” z lat 1901–1939 prof. Stanisława Konopki²⁰.

W Krynicy bywał jednak nie tylko jako lekarz praktyk oraz w celach wypoczynkowych. Ryszard Kruk w pracy „Lekarze dźwignią rozwoju Krynicy. Pamiętniki Zjazdów Lekarzy w Krynicy w latach 1926–1937” informuje, że 14 września 1926 r. w czasie I Zjazdu odbyła się w Krynicy uroczystość poświęcenia nowych łaźni mineralnych z udziałem prymasa arcybiskupa dr. Augusta Hlonda oraz ministra spraw wewnętrznych Kazimierza Młodzianowskiego. Kamień węgielny

Cena numeru gr. 30 wraz z listą gości.

ECHO KRYNICKIE

ILUSTROWANE

PISMO TYGODNIOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM KRYNICY, ZDROJOWISK POLSKICH I TURYSTYCE

Naczelnik, odpow. redaktor i wydawca: Dr. JAROSŁAW SAWCZAK.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KRYNICA, „TOSKA” TELEFON 54.

Rok VI.

Krynica, dnia 22 lipca 1930 r.

Nr. 5, 6, 7.

Krynica, największe i najpiękniejsze zdrojowisko polskie rozwija się w ostatnich czasach w sposób istotnie imponujący. Wspaniałe urządzone, największe na kontynencie Nowe Łazienki mineralne, piękne bulwary i kwiatniki, odnowiony i rozbudowany Dom Zdrojowy, kryty deptak, dziesiątki nowych monumentalnych budowli, hotele i pensjonaty, stawiają już dziś Krynica w rzędzie poważnych, zachodnio-europejskich miejscowości zdrojowych.

Dawny „sezon zdrojowy” ustępuje coraz szybciej przetożcałemu się Krynicy w miejscowości nie tylko wodolecznicza, ale również klimatyczna, turystyczna i sportowa o frekwencji całorocznej, dzięki nie tylko doskonałym warunkom naturalnym, ale i licznym, na wielką

skale zakrojonym inwestycjom letniskowym i sportowym. Największe w Polsce skocznia narciarska i tor saneczkowy, ślizgawka, tor hokejowy.

Sezon trwa cały rok (z wyjątkiem kwietnia) bez przerwy.

Zdroje krynickie rozległom swym ustalili Krynicy znaczący przyrodnik „Fery Wied”. Są to szereg alkaliczne, wapniowo-żelaziste, bardzo bogate w bezwodnik węglowy i słuszy zarówno do picia, jak i kąpiele. Źródła „Głównie”, „Słotwińskie”, „Jana”, „Józefa” i „Dobrodziejka”, należą do szczaw alkalicznych ziemno-żelazistych, zdroj „Karol” posiada czystą szczaw alkalizno-ziemną, woda zaś „Zubera” jest najsiłniejszą z europejskich szczaw alkalicznych w Europie.



OGÓLNY WIDOK KRYNICY.

Nr. 5, 6, 7.

ECHO KRYNICKIE

7

Moniuszki. Następnie wystawiono operetkę: „Księżniczka Chicago” „Piętna Galatei” „Skowronek” „Baron Cygański” „Baron Kimmel” „Róża z Florydy” „Manewry Jesienne” opery: „Zydówka” „Opowieści Hoffmna” itd.

Deskonale zgrany zespół daje codziennie prawdziwy koncert gry aktorskiej, jedząc sobie ogólną sympatię publiczności krynickiej, rosnącą z każdym dniem. Świadczą o tem najlepiej: pełna widownia, niemiłkająca burza oklasków i kwiaty ofiarowane każdego dnia artystom. Jesteśmy pewni, że i nadal publiczność dążyć będzie swoim uznaniem i sympatią znakomity Zespół, który gra swoją w zupełności na to zasługuje.

Z pełnem uznaniem podnieść należy również za usługi dyrygentów orkiestry jako też kierowników i wykonawców wspaniałego baletu.

ZAKOPIAŃSKA RADA MIEJSKA W KRYNICY.

Dnia 15 czerwca br. bawiła w Krynicy wycieczka Rady Miejskiej z Zakopanego z burmistrzem Inż. L. Winiętkim na czele. W wycieczce w której wzięli udział również i panie szauwałyśmy: Wiceburmistrz W. Reja z żoną, Lekarska zdroj. Dra Mszczulowa z żoną, Inż. Helm-Firgo, Inż. Libaraska, Rejenta Dra Prezesa R. N. Banku Pol. J. Galicz, Redefów Miejskich: Dańca, Jacinę, Jankowskiego, Krzyżaka i w. i.

NIEUNIKNIONA WOJNA mocarstw zachodnich przeciw unji Sowieckiej. Pogrom bolszewizmu przez sjednoczoną Europę.

Pod tym tytułem ukaze się około 15 lipca na półkach księgarskich sensacyjna książka pewnego współczesnego mecia stana, która wywołała za granicą niezmiernie wrażenie. Jest ona rozchwytywana w całej zachodniej Europie i tłumaczona na wszelkie języki. W myśl projektu autora ma Polska wziąć czynny udział w niedającej, niemiłkającej wojnie przeciw Sowietsom, a przecież kraj nasz potrzebuje pokoju stanowczo na długie lata. Każdy, kogo obchodzi los naszego państwa i narodu, powinien zapoznać się z treścią tej książki oraz politycznymi projektami, jakie europejscy dyplomaci snują w swych gabinetach. Książka jest tania — kosztuje zł. 2-50 i będzie do nabycia we wszelkich lepszych księgarniach oraz kioskach kolejowych „Ruch”. Zachęcamy Czytelnika do zapoznania się z jej treścią.

ULGOWE PRZEJAZDY DO UZDROWISK.

W latach poprzednich osoby, powracające z letnisk i uzdrowisk, korzystały z ulgi 66 proc. od ceny biletu, co czyniło zniknę przy przejazdach w obie strony o 1/3 biletu.

W r. b. ulgę tę zmniejszono do 1/4 części ceny biletu, gdyż w powrotnej drodze mogą wracający z letnisk i uzdrowisk otrzymać zniżkę w wysokości połowy ceny biletu.

Zważywszy ogólny stan gospodarczy kraju, oraz stwierdzony fakt, że do zdrojowisk krajowych najbliżej napływa niezamierzona publiczność, należy uznać za niezgodne z interesami państwa i niewskazane, aczkolwiek tłumaczone jest kłopotliwą sytuacją finansową kolei. Motywację przywrócenia zniżki, jakie obowiązywały w poprzednich latach, winna być jednak troskliwiej rozważona przez p. ministra komunikacji.

Profesor Dr. W. Szymonowicz przyjechał do Krynicy i ordynuje w chorobach uszu, nosa i gardła, willa „Witoldówka” od 10 do 11.



Wycieczka Członków Zakopiańskiej Rady gminnej w Krynicy.

Wycieczkę, która nie miała charakteru oficjalnego, oprowadzali po Krynicy Rada m. Tadeusz Pierzeki i red. Dr. Jarosław Sawczak. Uczestnicy wycieczki zwiedzili wszystkie budynki i urządzenia techniczne zdrojowiska oraz hotel-pensjonat „Lwigród”. Wycieczkowcy nosznie przekazali się o nowocześniejszych postępach urządzeń technicznych naszego zdrojowiska i z zadowoleniem opuszczali Krynica, dziękując serdecznie tym, którzy zaszczepili ich z urządzeniami godnymi zwiedzenia w Krynicy.

RESTAURACJA I KAWIARNIA
DÓMU ZDROJOWEGO
STANISŁAWA NOWAKA
LOKAL DO ŚNIADAN W BARZE.
Od godz. 17 do 19 Five O'Clock.
Od godziny 21 DANCING.

poświęcił 15 sierpnia 1923 r. biskup tarnowski dr Leon Wałęga w obecności prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Budowie groziło jednak wstrzymanie z racji ograniczenia środków kredytowych, ale Stowarzyszeniu Lekarzy w Krynicy, orędownikowi tego przedsięwzięcia, udało się pozyskać przychyłność przebywającego w sierpniu 1924 r. w Krynicy premiera Władysława Grabskiego, który zgodził się na wykorzystanie na ten cel nadwyżek budżetowych. Uroczystość stanowiła wstęp do dwudniowych obrad I Zjazdu Lekarzy. Obrady w sali balowej „Dworca zdrojowego”, zwanego dzisiaj Starym Domem Zdrojowym, otworzył dr Zygmunt Wąsowicz, prezes Stowarzyszenia Lekarzy w Krynicy i Komitetu Organizacyjnego Zjazdu. Wśród prawie dwustu

uczestników Zjazdu²¹ pojawiły się sławy ówczesnej medycyny, m.in. profesorowie Witold Orłowski i Franciszek Venulet z Warszawy, Antoni Januskiewicz z Wilna oraz Marian Franke i Władysław Szymonowicz ze Lwowa²².

Rola prof. Władysława Szymonowicza w rozwoju naszej specjalizacji jest tylko historyczna, ale jego otolaryngologiczna praktyka w Krynicy, działania na rzecz rozwoju tego uzdrowiska, w którym leczy się także choroby górnych dróg oddechowych, a przede wszystkim wynalezienie szeroko stosowanego w otorynolaryngologii organicznego środka chemicznego²³, warte są zapamiętania. ●

**Pani Doktor Elżbiecie Siemek-Niemiec
pracę tę poświęca autor**

PRZYPISY

1. J. Wołczański: Profesor Władysław Szymonowicz (1869-1939). Biografia naukowa. „Folia Medica Cracoviensia” 1996, v. XXXVII, nr 3-4, s. 41; A. Śródka: Album lekarzy i farmaceutów polskich. Władysław Szymonowicz (1869-1939). „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1989, t. LII, z. 1, s. 155; Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. T. 1, (1894/95-1897/98). Lwów 1899, s. 174-176; Wielka encyklopedia PWN. T. 26, Warszawa 2006, s. 544.
2. L. Wachholz: Poczec grona nauczycielskiego Wydziału Lekarskiego Uniw. Jagiellońskiego od r. 1780-1918. „Archiwum Historji i Filozofji Medycyny oraz Historji Nauk Przyrodniczych” 1934, t. XIV, z. I-II, s. 26; B. Jałowy: Śp. prof. dr Władysław Szymonowicz (1869-1939). „Polska Gazeta Lekarska” 1939, r. XVIII, nr 14, s. 297-298.
3. J. Wołczański: op. cit., s. 42.
4. N. Cybulski, W. Szymonowicz: O funkcji nadnercza. „Gazeta Lekarska” 1895, t. XXX, nr 12, s. 299 et passim; N. Cybulski, W. Szymonowicz: Über die Function der Neben-Niere. „Wiener medizinische Wochenschrift” 1896, t. XLVI, nr 6, s. 214 et passim; W. Szymonowicz: Über die Erscheinungen nach der Nebennierenextirpation bei Hunden und über die Wirkung der Nebennierenextracte. „Bulletin International de l’Academie des Sciences de Cracovie” 1895, nr 2, s. 37; W. Szymonowicz: O nadnerczu ze stanowiska morfologicznego i fizyologicznego. (w:) Pamiętnik Zakładu Fizyologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim 1885-1895. Kraków 1895, s. 1 et passim.
5. w Berlinie zetknął się z Hansem Virchowem (1852-1940), anatomem, synem prof. Rudolfa Virchowa, oraz Oskarem von Hertwigiem (1849-1922), jednym z pionierów embriologii eksperymentalnej, zajmując się przede wszystkim genezą ciał dotykowych Merkla, wskazując na ich nabłonkowy charakter, a także szczegółowo zanalizował formę zakończeń nerwowych. J. Wołczański: op. cit.; H. H. Lotzke: Die wissenschaftlichen Arbeiten des polnischen Histologen Władysław Szymonowicz während seiner Studienaufenthalte 1895 und 1895 in Berlin. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1979, t. XLII, z. 3, s. 359-364.
6. W. Wojtkiewicz-Rok: Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1894-1918. Wrocław 1992, s. 92-93.
7. A. Śródka: Fizjologia. (w:) Dzieje medycyny w Polsce, pod red. W. Noszczyka. T. 1, Warszawa 2015, s. 220.
8. J. Wołczański: op. cit., s. 43; B. Jałowy: Dr Władysław Szymonowicz. Profesor histologii i embriologii Uniwersytetu Jana Kazimierza 1896-1936 (z okazji czterdziestoletniej działalności naukowej). „Polska Gazeta Lekarska” 1936, r. XV, nr 28, s. 526.
9. A. Drygas: Rozwój nauki o leku i jego wpływ na rozwój terapii. (w:) Historia medycyny, pod red. T. Brzezińskiego. Warszawa 1995, s. 298.
10. B. Jałowy: Dr Władysław Szymonowicz: I cit.
11. B. Jałowy: Dr Władysław Szymonowicz: I cit.
12. B. Popielski: Profesorowie lwowscy w anegdocie i wspomnieniach. Część trzecia. „Biuletyn Dolnośląskiej Izby Lekarskiej” 1993, nr 1(33), s. 22-23; S. Haduch: W służbie Eskulapa. Warszawa 1985. s. 27; A. Majewski: Lekarz też człowiek. Gdańsk 1980, s. 70.
13. S. Haduch: op. cit., 28; M. Garlicki: Historia Wydziału Lekarskiego UJK w latach 1894-1939. mps. Warszawa 1986, s. 4. Cyt. wg W. Wojtkiewicz-Rok: op. cit., s. 289-290.
14. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie: Skład Uniwersytetu w latach akademickich 1936/37 i 1937/38. Lwów 1937, s. 23; Słownik biologów polskich, pod red. S. Feliksiaka. Warszawa 1987, s. 535; A. Śródka, P. Szczawiński (opr.): Biogramy uczonych polskich. Cz. 6. Nauki medyczne, z. 2 M-Z. Wrocław 1991, s. 267.
15. Zmarli. „Warszawskie Czasopismo Lekarskie” 1939, t. XXIV, nr 12, s. 240; Nekrolog. Władysław Szymonowicz. „Nowiny Społeczno-lekarskie” 1939, nr 8, s. 125.
16. S. Zabłocki: Słownik biograficzny otolaryngologów polskich XIX i XX wieku. Warszawa 2012, s. 23 et passim.
17. J. Barciński: Zarys historii otolaryngologii polskiej w okresie 1918-1939. „Acta Biologica et Medica Societas Scientarum Gedanensis” 1966, t. X, s. 24.
18. Profesor dr. W. Szymonowicz przyjechał... „Echo Krynickie” 1930, nr 5-7, s. 7.
19. S.T. Sroka: Władysław Szymonowicz (1869-1939). „Polski słownik biograficzny”. t. L, Warszawa-Kraków 2014-2015, s. 301.
20. S. Konopka: Polska bibliografia lekarska 1901-1939 online.
21. Z żalem odnotowano nieobecność profesorów krakowskich.
22. R. Kruk: Lekarze dźwignią rozwoju Krynicy. Pamiętniki Zjazdów Lekarzy w Krynicy w latach 1926-1937. „Almanach Muszyny” 2009, s.131.
23. A. Kierzek: Stanowisko polskich lekarzy wobec adrenaliny w otorynolaryngologii w początkach XX stulecia. „Otolaryngologia Polska” 2004, t. LVIII, nr 5, s. 1033 et passim.